



Sygn. akt III CSK 368/06

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych "L."

J. W. i H. W. sp.j. w K.

przeciwko O. S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 19 stycznia 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 8 marca 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powodowie – J. i H. W. – Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych L. – spółka jawna domagali się od pozwanego – O. S.A. kwoty 200.708,30 zł za wykonane roboty dodatkowe w ramach umowy wiążącej powodów jako podwykonawców z generalnym wykonawcą. Strona powodowa wywodziła swoje roszczenie z umowy przejęcia długu generalnego wykonawcy wobec powodów przez pozwanego, zawartej w dniu 4 lutego 2003 r. z dnia 4 lutego 2003 r.), i z obowiązującego obecnie art. 647¹ k.c.

Nakazem zapłaty nakazano pozwanemu zapłacić na rzecz powodów dochodzoną kwotę (k. 291 akt sprawy). Uwzględniając zarzuty pozwanego od nakazu zapłaty, Sąd Okręgowy uchylił nakaz i oddalił powództwo (k. 555). Zasadniczo elementy stanu faktycznego przedstawiają się następująco.

Powód zawarł w dniu 17 stycznia 2003 r. umowę z roboty budowlane z generalnym wykonawcą – Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Usługowym „P.” – Spółkę z o.o., obejmującą modernizację i rozbudowę Hotelu K. Generalny wykonawca w dniu 4 lutego 2003 r. zawarł umowę ze stroną powodową jako podwykonawcami (umowę nr 1/L./2003 r.). W umowie tej przewidziano wynagrodzenie ryczałtowe (§ 4), przy czym kwota tego wynagrodzenia obejmowała wszystkie koszty związane z jej wykonaniem wynikające z dokumentacji. W § 8 ust. 4 umowy uregulowano możliwość zapłaty za roboty dodatkowe, nie objęte projektem (gdy wartość ich nie przekroczy 2% wynagrodzenia umownego i zostaną one objęte aneksem do umowy). Powód twierdził, że wykonał roboty dodatkowe, które był zobowiązany wykonać w ramach umowy z generalnym wykonawcą. W dniu 31 maja 2004 r. Sporządzono protokół odbioru instalacji wykonanych przez stronę powodową o wartości 200.708,30 zł.

W umowie z dnia 15 marca 2004 r. pozwany O. (inwestor) przyjął dług generalnego wykonawcy wobec powodów jako podwykonawców, a dłużnik (generalny wykonawca) wyraził zgodę na takie przejęcie. Umową przejścia objęto należności, których terminu jeszcze nie nastąpił oraz należności przyszłe. Powód wystawił fakturę nr 24/04 z dnia 21 czerwca 2004 r. na kwotę 200.708,30 zł, jednakże pozwany odmówił jej zapłaty, podnosząc, że nie jest w ogóle

zobowiązany wobec strony powodowej (podwykonawcą), ani ex lege, ani ex contractu. W umowie o przejęciu długu z dnia 15 marca 2004 r. określono granice odpowiedzialności i maksymalną kwotę przejętego długu, a pozwany z tych zobowiązań już się wywiązał. Za roboty dodatkowe, zlecone przez generalnego wykonawcę, odpowiada bowiem sam generalny wykonawca.

Sąd Okręgowy stwierdził, że strony łączyła umowa o dzieło, a strony przewidziały w niej nie wynagrodzenie ryczałtowe, tylko wynagrodzenie odpowiadające faktycznie wykonanym robotom, kalkulowanym według cen jednostkowych. W procesie powód dochodził zaliczki, ponieważ udokumentował roszczenie fakturą przejściową i protokołem odbioru elementów robót z dnia 31 maja 2004 r. W wyniku zawarcia umowy o przejęciu długu z dnia 15 marca 2004 r. pozwany przystąpił do długu wynikającego z umowy z dnia 4 lutego 2003 r. W okresie od czerwca do września 2004 r. pozwany dokonał łącznie zapłaty sumy 253.241,98 zł, a więc kwoty przekraczającej kwotę wyszczególnioną w umowie z dnia 15 marca 2004 r. W związku z tym, że powód nie wyjaśnił tego, na poczet jakich należności zaliczył te wpłaty, Sąd Okręgowy uznał, że żądane wynagrodzenie zostało stronie powodowej już uiszczone.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację powoda (inwestora) i uznał, że powoda oraz generalnego wykonawcę łączyła umowa o roboty budowlane (umowa z dnia 4 lutego 2003 r.), a nie umowa o dzieło. Przewidziane w tej umowie wynagrodzenie ryczałtowe dotyczyło robót objętych projektem (§ 4 umowy). Analizując treść umowy z dnia 15 marca 2004 r., zawartej między pozwanym i powodem, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że pozwany inwestor przejął długi generalnego wykonawcy wynikające z umowy z dnia 4 lutego 2003 r. Chodzi o długi powstałe w związku z wykonaniem robót objętych projektem, przy czym – zgodnie z § 3 umowy z dnia 15 marca 2004 r. – przejęcie odnosiło się do długów, których wymagalność jeszcze nie nastąpiła oraz do długów przyszłych. Do przejęcia omawianych długów nawiązano w § 4 aneksu nr 2 z dnia 20 maja 2004 r. (do umowy z dnia 17 stycznia 2003 r.) i stwierdzono, że inwestor wypłaci wynagrodzenie z pominięciem generalnego wykonawcy bezpośrednio na rzecz podwykonawcy (powoda) „na podstawie umowy przejścia długu z dnia 15 marca 2004 r.” W aneksie przewidziano, że zapłata powodowi za wykonane roboty nastąpi

wówczas, gdy należności staną się wymagalne, tj. po zakończeniu prac i po dokonaniu ich odbioru. Inspektor nadzoru dokonał odbioru robót wykonanych przez powoda o wartości 200.708,30 zł (k. 47-48 akt sprawy). Należność ta została objęta umową z dnia 15 marca 2004 r. jako należność przyszła w stosunku do daty umowy z dnia 2004 r.

W skardze kasacyjnej strony pozwanej podniesiono zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, tj., art. 382 k.p.c., art. 236 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c., art. 233 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 387 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 3 k.p.c. i art. 391 k.p.c. W zakresie prawa materialnego wskazywano na niezastosowanie art. 65 k.c. oraz błędne zastosowanie art. 393 k.c. i art. 65 k.c. Strona skarżąca wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie – o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wnosił o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Za bezprzedmiotowy należy uznać zarzut naruszenia art. 393 k.c. przez jego „błędne zastosowanie” (s. 8 uzasadnienia skargi kasacyjnej). Sąd Apelacyjny nie stosował bowiem w ogóle tego przepisu. Jeżeli w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku znalazło się sformułowanie, że określone kwoty „zostaną wypłacone (przez inwestora) z pominięciem generalnego wykonawcy na rzecz podwykonawcy” (s. 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), to wynikało ono jedynie z przyjętej przez Sąd Apelacyjny interpretacji § 4 aneksu nr 1 z dnia 20 maja 2004 r.

Należy podzielić zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. Zmieniając zaskarżony apelacją wyrok Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny dokonał własnych ustaleń faktycznych, ale z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika to, jaki materiał dowodowy okazał się w tym zakresie dostatecznie miarodajny. Istotą sporu było wyjaśnienie tego, czy pozwany (inwestor) przejął dług wykonawcy robót budowlanych obciążający tego ostatniego wobec podwykonawcy (powoda) w rozmiarze określonym w pozwie. Chodziło zatem o ustalenie treści ewentualnego stosunku obligacyjnego łączącego powoda (wierzyciela) z pozwanym (przejemcą długu). W uzasadnieniu

zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny odwołał się jedynie do czterech dokumentów (umowy z dnia 15 marca 2004 r., aneksu nr 1 z dnia 20 maja 2004 r. do umowy z dnia 17 stycznia 2003 r., potwierdzenia odebrania robót o wartości 200.708,30 zł oraz faktury z dnia 31 maja 2004 r.). Tymczasem dla ustalenia zasadności roszczenia powoda powinny być brane pod uwagę także inne środki dowodowe znajdujące się w aktach sprawy, wskazywane przez pozwanego (np. zeznania świadków). Co więcej, trafnie podnoszono w skardze kasacyjnej i to, że w toku postępowania apelacyjnego nie wydano w ogóle odpowiednich postanowień o dopuszczeniu lub odmowie dopuszczenia określonych środków dowodowych (art. 236 k.p.c.). Niewydanie formalnych postanowień w tym zakresie można by uznać za uchybienie niemające istotnego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), ale jedynie w sytuacji, w której Sąd Apelacyjny w sposób dostatecznie pewny określił materiał dowodowy mogący stanowić podstawę merytorycznego orzekania. Trzeba także pamiętać o tym, że rozpatrywana sprawa stanowi sprawę gospodarczą w rozumieniu art. 479¹ k.p.c. i n.

Między stronami istniał spór co do kategorii i zakresu długów przejętych przez pozwanego inwestora na podstawie umowy z dnia 15 czerwca 2004 r. (k. 39 – 40 akt sprawy). W §§ 1 – 3 tej umowy doszło do określenia takich długów i podstawowe znaczenie ma zatem wykładnia tych postanowień umowy. Strony ustaliły, że „porozumienie obejmuje wierzytelności, których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił oraz wierzytelności przyszłe”. Mimo wskazanej stylizacji, chodzi o przejęcie długów istniejących (choć jeszcze niewymagalnych) i długów przyszłych, nieistniejących jeszcze w chwili zawarcia umowy przejęcia. Przejęcie długu przyszłego jest, oczywiście, możliwe (art. 519 k.c.).

Według Sądu Apelacyjnego, przejęciem objęta została także należność powoda (wobec generalnego wykonawcy), wynikająca z faktury nr 24/04 z dnia 31 maja 2004 r. Konstatacji tej nie można jednak uznać za dostatecznie pewną, ponieważ w skardze kasacyjnej pozwanego wskazano na takie fragmenty materiału dowodowego, które mogą podważać przyjętą przez Sąd Apelacyjny wykładnię postanowień umowy z dnia 15 marca 2004 r. w omawianym zakresie. W uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego brak przede wszystkim odniesienia się do zeznań świadków, dotyczących m.in. zakresu dokonanego przejęcia (k. 548 – 550

akt sprawy). Według świadka J. Ś., w umowie o przejęciu długu w ogóle nie wspomniano o zapłacie za prace dodatkowe, a „istota (tej umowy) polegała na tym, iż O. (pozwany) wziął na siebie obowiązek zapłaty na rzecz podwykonawców za roboty wykonane w ramach umowy głównej, natomiast za roboty dodatkowe miało zapłacić P”. Świadek ten ponadto opisuje zasady współpracy kontraktowej inwestora (pozwanego) z generalnym wykonawcą i podwykonawcami, w tym – z powodem. Także świadek H. R. stwierdziła, że „prace wymienione w załączniku do umowy o przejęcie długu dotyczyły kontraktu głównego i nie miały związku z robotami dodatkowymi”. Zeznania tych świadków mogą zatem korespondować ze stwierdzeniem skarżącego, że wola stron umowy przejęcia nie obejmowała jednak innych długów niż „długi opisane w załącznikach do umowy” (k. 41 akt sprawy). Skarżący, trafnie wreszcie wskazuje na konieczność zachowania odpowiedniej relacji prawnej treści umowy o przejęcie długu i treści załącznika nr 1 do umowy z dnia 2004 r. Oba te porozumienia zostały bowiem zawarte pomiędzy innymi podmiotami. Dla ustalenia postaci i zakresu długów objętych przejawem (§§ 2-3 umowy przejęcia) podstawowe znaczenie ma przede wszystkim umowa z dnia 15 marca 2004 r., natomiast wspomniany aneks może pełnić funkcję potwierdzenia treści wcześniej złożonego przez pozwanego i powoda oświadczenia woli.

Skoro zarzuty naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. i art. 65 § 2 k.p.c. okazały się uzasadnione, należało uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach sądowych (art. 398⁵ § 1 k.p.c.).